

# Kuba Badach, Życie

na białej kartce siebie  
chce wreszcie napisać coś  
jak biała kartka nie wiem  
gdzie moje słowa są

kolejny krok  
pisze drogę mi  
niezdarne są litery moich dni

po drodze do tego co jest mną  
ciesze się że jestem i coś czuje

życie jest podróżą więc  
za dużo nie bierz w nią  
bo cię bagaż przygniecie  
a przecież

żyje się jedynie raz  
na mapie twoich lat  
do zwiedzania masz cały świat

na białej kartce ciebie czas  
jak cchę  
wciąż gryzmoli coś  
a ty świat

ponoć masz na dłoni  
lecz możesz zmienić go  
nie pozwolić by często ślepy los rządził

po szkołach wiesz  
jak podpisać się  
ale nie tak  
pisz esie „ja”

masz w sobie to  
czego trzeba ci  
na każdy krok  
żeby żyć z całych sił